



- A największą głębię męki wycierpiałeś z Bożej ręki. Bożym gniewem obciążony, Ty na krzyżu zawieszony. Jego sąd i razy wszelkie w cierpliwości zniosłeś wielkiej. Swoje życie w śmierć oddałeś, pojednanie zgotowałeś.
- Z serca hołd niesiemy za nie, boś boleści mężem, Panie.
 Wspominamy Twe udręki, Twej Baranku śmierci męki.
 Wielkie dzieło sam spełniłeś, dla czci Bożej nas zbawiłeś.
 Tak, Imieniu Twemu Panie chwała, cześć i sława, amen.